N. 23.

WARSZAWA, 28 maja / 9 czer. 1869 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat, 28.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	$4,^{50}$	$2,^{25}$	$1,^{12}\ ^1/_2$
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		9	$4,^{50}$	$2,^{25}$

Cena ogłoszeń za 5 liter 1 kopiejka.
(około 10 kop. za wiersz).

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Wybory dodatkowe w 59 kolegjach wyborczych, odbyte 6 i 7 czerwca, uzupełniły już listę deputowanych Izby francuskiéj. Co do zwołania Izby dwoją się zdania: jedni utrzymują że odłożenie do listopada leży w interesie rządu, że będzie to czas dla niego *zyskany*, w ciągu którego potrafi się zorientować, a może i zneutralizować możliwe ataki opozycji; inni twierdzą, że byłby to czas *stracony* dla Francji, a może i niebespieczeństwo dla rządu, pozostawienie bowiem na półroku stanu tymczasowości, obok ciężaru uzbrojenia, mogłoby zniecierpliwić publiczność, a nawet armję,— że zatém życzyć i spodziewać się należy choć krótkiéj sesji letniéj. Prawdopodobnie decyzja w téj mierze zależeć będzie od planów zewnętrznéj polityki cesarza Napoleona. Według dzienników półurzędowych, po ostateczném utworzeniu się Izby, a przynajmniéj przekonaniu się o jéj charakterze i usposobieniu, Napoleon wystąpi z ową „wielką inicjatywą” którą mu oddawna *Le Peuple* przypisuje. Stronnictwo wojenne liczy na bliskie objawienie się téj inicjatywy w starciu z Prusami i przepowiada cesarzowi popularność a nawet entuzjazm większy niż w r. 1859, kiedy się wybierał na wojnę włoską. Angielski dziennik *Spectator* podziela to zdanie, i twierdzi że szczęśliwa kampanja nad Renem dałaby cesarstwu urok, przy którym możebne byłoby nawet zaprowadzenie rządu parlamentarnego.

Położenie targu pieniężnego paryskiego nie zmieniło się; jest on zawsze w stanie wyczekiwania i zastoju; kurs renty utrzymuje się na $71,^{30}$. W bilansie banku nowe obniżenie portfelu o $20^1/_2$ miljonów (605/m.) i zwiększenie funduszu metalicznego o $11^1/_2$/m. (1240/m), a ilości biletów w obiegu o 21/m. (1342/m.).

Bank angielski, skutkiem przypływu złota z Ameryki i Australji, mniéj już kłopocze się o rezerwę; mówią nawet o zamiarze dyrekcji obniżenia stopy procentowéj. Nowy system poboru niektórych podatków, a głównie dochodowego, zaproponowany parlamentowi przez kanclerza skarbu Lowe, spotyka opozycję poprzedniego kanclerza Hunt'a i gubernatora banku Crawford'a, z powodu że bank pozbawia się znacznéj części depozytu rządowego na rachunku bieżącym zostającego; ale p. Lowe słusznie broni swego wniosku argumentem, że bank nie ma żadnéj zasady do powiększania swéj rezerwy kosztem podatników.

Komisja parlamentu włoskiego odrzuca projekta ministra skarbu co do sprzedaży dóbr, poruczenia bankowi słuby kasowéj i połączenia banku narodowego z toskańskim. P. Cambray-Digny nie ustępuje i będzie bronił swych wniosków przed Izbą.

Wice-król Egiptu przybył do Europy w celu przyznanym negocjacji o zneutralizowanie kanału suezkiego, a domniemanym—uzyskania zupełnéj autonomji politycznéj, — co bardzo niepokoi Portę. Obecnie przybył on z Wiednia do Berlina, a stamtąd pojedzie do Paryża i Londynu.

Na giełdzie warszawskiéj było trochę ożywienia; żądano listów zastawnych i likwidacyjnych, które też trochę podniosły się w kursie. Pożyczka premjowa spadła z powodu zwrócenia kapitałów ruskich do nowo zakładanych banków i akcij dróg żelaznych.

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznéj warsz.-wiedeńskiéj, czyniąc zadość życzeniom akcjonarjuszów ogłoszonym w N-rach 19 i 21 Merkurego, nadesłała wydrukowane protokóły posiedzeń zebrania ogólnego, na których zapadły uchwały co do budowy odnogi Częstochów-Herby i co do zwiększenia kapitału Towarzystwa przez wypuszczenie nowych akcij.

Otrzymaliśmy list następujący:

Panie Redaktorze!

Dnia wczorajszego doszedł rąk moich Numer 22-gi Merkurego, pisma dodatkowego do Ekonomisty, w którym p. D. Rzeszotarski opisuje po swojemu posiedzenie ogólnego zgromadzenia akcjonarjuszów Towarzystwa drogi żelaznéj warszawsko-wiedeńskiéj, z dnia 27 czerwca 1868 r. w przedmiocie skupu renty założycielskiéj a przy tém zaczepia mój udział w dyskusji, w sposób niewłaściwy i mylny. Dziś dopiero mogłem ściągnąć oryginalny protokół posiedzenia, jaki zaraz w ciągu zgromadzenia, przez ustanowione osoby jest redagowany, i który drukiem w lecie roku zeszłego ogłoszony został.

Spodziewam się po bezstronności pańskiéj, że umieściwszy zaczepkę, nie odmówisz miejsca i niniejszéj krótkiéj odpowiedzi.

P. Rzeszotarski, po zażądaniu aby zawiadomiono, którzy mianowicie akcjonarjusze żądanie do rady zarządzającéj względem skupu renty założycielskiéj podpisali, i po otrzymaniu oryginału tych podpisów, wyraził się—że:

„w ogłoszeniach o zebraniu powiedziano i uprzedzono wy„raźnie, iż będzie przedmiotem rozbioru i uchwały wniosek „o skup renty założycielskiéj. Obecnie zaś nietylko sam „wniosek w ogóle, czy ma być skup lub nie, pod rospozna„nie przychodzi, ale jest i sama umowa z założycielami „w całéj osnowie. Nakoniec sądzi, że w interesie samych „akcjonarjuszów leży, aby założyciele nie byli skupowani, „bo istnienie ich praw założycielskich, interes własny, dają „pewną rękojmję i opiekę dla akcjonarjuszów, którzy dla„tego chętnie na ich udział w czystych dochodach zezwolą."

Dziś w Merkurym p. Rzeszotarski, inaczéj redagując swoje uwagi, pozbywa moje odezwanie się w tych lakonicznych wyrazach:

„P. Majewski objaśnił, że rada zarządzająca postąpiła „tak sumarycznie jedynie dla dogodności akcjonarjuszów „ażeby powtórnie zbierać się nie potrzebowali."

Tymczasem, protokół urzędowy przekonywa, że rzecz całkiem inaczéj się miała. Przedmiot skupu renty był szczegółowo w zwołaniach wymieniony: zgromadzenie mogło odrzucić lub przyjąć wniosek: przyjmując, mogło albo dać pełnomocnictwo do zawarcia umowy, z zastrzeżeniem lub bez zastrzeżenia swojéj ratyfikacji, jak to niejednokrotnie poprzednio uczyniono — albo téż żądać i miéć przedstawioną sobie całą we wszelkich szczegółach osnowę umowy.

Po uwagach p. Rzeszotarskiego, protokół tak się wyraża:

„Członek Majewski objaśnił, że daleko jest pożyteczniéj „i właściwiéj, przedstawić zgromadzeniu gotowe umowy „z założycielami, aniżeli żądać ogółowéj rosprawy o sku„pie, lub upoważnienia do zawarcia umowy. Upoważnienie „musiałoby być albo ogółowe i bezwarunkowe, a wtedy „zgromadzenie nie mogłoby samo dopilnować wszystkich „warunków ugody, albo gdyby upoważnienie było ograni„czone i warunkowe, trzebaby po zawarciu umowy zwoły„wać znowu zgromadzenie ogólne, dla przedstawienia mu „saméj umowy. Dziś wszystko to jest połączone: zgroma„dzenie ma przedstawione i zasady i sam kontrakt, i *po„winno przystąpić do dojrzałego rospoznania przedmiotu*, „jako istotnéj wagi dla Towarzystwa,—a do czego wszystkie „żywioły konieczne są zebrane i przedłożone.

„Co się tyczy opieki założycieli, nadmienić wypada, że „założyciele w 1858 r. utworzyli *consortium* co do renty „założycielskiéj, i wydali certyfikaty na takową. Certyfi„katy te mogą się znajdować i po części znajdują się już „w obcych rękach: dwóch założycieli zeszło z tego świata, „trzeci dla słabości zdrowia, usunął się od czynnego udzia„łu; pozostał tylko jeden założyciel. Lepiéj więc, aby ak„cjonarjusze na siebie tylko liczyli i sami o swojém do„bru radzili."

Oto jest treść moich uwąg, zupełnie różna od téj, jaką p. Rzeszotarski, dziś dopiero w odmiennych okolicznościach, po roku od ogłoszenia sprawozdania, w usta moje kładzie, przypisując mi niedorzeczność twierdzenia:

że rada zarządzająca postąpiła tak sumarycznie, aby tylko akcjonarjuszów, powtórnie nie trudzić.

Nie mojém było powołaniem tłumaczyć zamiary, przekonania i postępowanie rady. Objawiłem tylko mój sposób widzenia, co do samego postępowania przy uchwale: zwróciłem baczność na ważność przedmiotu, niezachęcając ani na jedną, ani na drugą stronę; to pozostawiłem mojemu wewnętrznemu przekonaniu, przy głosowaniu, i wedle tego głosowałem, jak szanowałem i szanuję wszelkie inne rzetelne i niepodległe przekonania i zdania.

Nie przypominam sobie porównania o uczcie, o stu lub dwustu biesiadnikach, ani czy pochodziła odemnie jaka uwaga co do wyrażenia „na ciężar Towarzystwa, *à charge de la Société*", jakie przy przewidzianym skupie w § 43 ustawy, texcie francuskim się znajduje. Wyrażenie to jest właściwie i wiernie w protokóle oddane:

„kosztem Towarzystwa"

są to drobne szczegóły, z rzeczą samą nie mające związku.

Nie myślę w tém miejscu zdania mojego przedstawiać, ani go tłumaczyć, ani się niém chełpić; idzie mi tylko o obronę szczerości sprawozdania, które powinno być zgodne z prawdą, dalekie od tendencijnéj złéj woli. Łatwo zaś ułożyć sobie błędny obraz rosprawy, kłaść w usta drugiemu niestosowności a potém tryumfująco zbijać własne przywidzenia.

Niezłożywszy w tym roku moich akcij, ani przyjąwszy od nikogo pełnomocnictwa i zastępstwa, nie będę uczestniczył na walném zgromadzeniu, odbyć się mającém 16 czerwca, a na któróm zapowiedziano ważne dla Towarzystwa i jego przyszłości wnioski, tém ważniejsze, że zapewniony jest udział, rzadko gdzie widziany, prawie wszystkich w obiegu będących akcij.

Jeżeli p. D. Rzeszotarski będzie tam obecny, to jeszcze i dziś ośmielę się powtórzyć przed nim moje przeszłoroczne zdanie:

„ażeby akcjonarjusze na siebie tylko liczyli, i sami o swo„jém dobru radzili."

Warszawa, d. 7 czerwca 1869 r.

Wincenty Majewski.

O byłéj administracji interesów domu handlowego „braci Jachnenko i Semirenko."

Artykuł nadesłany z Kijowa.

Pod powyższym tytułem wyszła w Kijowie, w języku ruskim, broszura Gaspra Kozakowskiego, mająca na celu wyjaśnić sprawę zarządu masy upadłości wspomnionego domu handlowego. Zalecając interesowanym odczytanie saméj broszury, podajemy słów kilka jako świadectwo prawdzie należne.

W r. 1862 dom handlowy pod firmą „Bracia Jachnenko i Semirenko," zawiesił wypłaty i objawił bankructwo. Majątek idący pod konkurs składał się z budowli i zakładów fabrycznych, wzniesionych na cudzym gruncie. Wierzyciele likwidując masę, narażeni byli na zatratę nieledwie całkowitych swych należności; przeto uradzili sprobować, czyby nie było zyskowniéj wziąść majątek w swoją administrację. Stawała temu na przeszkodzie ogromna wielkość ciążących na nim długów (3.799832 rubli), gdyż prawo dopuszcza administrację tylko w razie, jeśli długi nie przechodzą połowy wartości. Dla obejścia tego prawa i uniknięcia konkursu szacunkiem dowolnym i daleko wyższym nad rzeczywisty ocyfrowano to wszystko, co stanowiło własność domu. Zatrzymując jego firmę, wierzyciele ustanowili własną administrację, na czele któréj postawili wybranego z pomiędzy siebie Gaspra Kozakowskiego.

Administracja miała do wyboru dwa sposoby działania: jeden —zakreślić sobie termin swych czynności i w nim ściągnąwszy o ile można wysokie zyski, po upłynionym zakresie, wyniszczone zakłady zlikwidować na drodze konkursu; drugi—nie ograniczając czasu, poprzestać na mniejszych dochodach, poświęcając ich część na ulepszenie i rozwój fabryk; a zabespieczając przyszłość zakładów, zabespieczyć odzyskanie, bodaj oddalone, należności. Z dwojga złego wybierając mniejsze, na ten drugi sposób wierzyciele zgodnie przystali.

Pierwsze chwile administracji były nadzwyczajnie trudne. Należności na upadłéj firmie sprzedawano po 20—30 za sto. Mało kto wierzył, ażeby administracja mogła podołać swemu zadaniu. Ostatnie lata domu handlowego, w których zachwiany został, zakłady fabryczne pochyliły się do upadku i wyczerpały wszelkie zapasy, a w takim stanie rzeczy administracja żadnego kredytu mięć nie mogła.

Czy p. Kozakowski był na swojém miejscu? na to pytanie odpowiada wymownie raz i drugi powtórzony jego wybór. W ciągu lat sześciu, w których prowadził przedsiębierstwo upadłego domu, wskrzesił umarły kredyt, stworzył kapitał zapasowy, zaręczający byt fabrycznym zakładom, i oprócz rokrocznie opłacanych procentów, zmniejszył masę długów. Są to fakta dokonane, dowiedzione rzeczywistością, a sprawdzone rachunkiem.

Pomimo to, p. Kozakowski nie dogadzał ogółowi wierzycieli. W ich liczbie osobne tworzyli kółko członkowie rodziny naczelników upadłego domu, którzy chcieli mieć jednego z pomiędzy siebie u steru administracji. Dlatego przed każdym zjazdem bezimienne gazeciarskie artykuły donosiły o różnych nadużyciach i opuszczeniach głównego zarządu przedsiębierstwa, utrzymując, że zakłady fabryczne nietylko nie dają dochodów, ale owszem przynoszą stratę, iż administracja nic nie przyniosła oprócz nowych długów i znacznych kosztów na swoje własne utrzymanie.

Dla nieznających bliższych szczegółów, skargi na zły liczebny wypadek mogły się wydawać słusznemi, tém więcéj, że nie domawiając prawdy, tu i owdzie nie wahano się umyślnie jéj kazić; ale dla tych co wiedzieli, że pierwiastkowo przyjęta wartość majątku upadłéj firmy była fikcijna, najmniéj w trójnasób wyższa od rzeczywistéj, i że ta w następstwie żadnemu pomiarkowaniu nie uległa, dla tych powtarzam, starowność i umiejętność administracji w prowadzeniu przedsiębierstwa nie ulegała najmniejszéj wątpliwości.

Dalsze dzieje opowiada i tłumaczy wyżéj wzmiankowany artykuł p. Kozakowskiego, ciekawy i ważny dla tych wszystkich, których obchodzić może stan obecny handlowego domu firmy „Bracia Jachnenko i Semirenko."

Al. Darowski.

CENY TARGOWE W MIASTACH KRÓL. POLS.,

za m. grudzień 1867.

(w rublach).

		Średnie ceny w miastach gubernij										W ogóle oprócz Warszawy	W Warszawie
		Warszawskiéj	Kaliskiéj	Petrokowskiéj	Radomskiéj	Kieleckiéj	Lubelskiéj	Siedleckiéj	Płockiéj	Łomżyńskiéj	Suwałkskiéj		
Robotnik pieszy		0,47	0,37	0,52	0,37	0,32 1/4	0,37	0,43 3/4	0,43 1/2	0,34 4/9	0,32 1/2	39,1/2	0,52
Robotnik 1-konny		1,25	1,12	1,34	1,19	1,10	0,96	0,91 1/4	1,38	1,01	0,93 1/4	1,12	1,74
Robotnik 2-konny		2,28	2,21 1/2	2,14	1,70	2,18	1,54	1,78 3/4	2,40 1/2	1,58	1,65	1,91 3/4	3,29
Koń mierny		65,66	55,00	61,00	68,33	47,83	39,99	40,00	63,02	48,49	32,00	52,13	37,10
Wół „		39,37 1/2	33,75	34,03 1/2	34,06	30,33	31,05	35,00	48,93 1/2	37,61	30,00	35,41 3/4	53,28 1/2
Owca zwycz. lub skop		3,50	3,17 1/2	3,25 1/	2,70	2,95 1/2	2,26	3,17 1/4	3,05 1/2	3,05	2,27 1/2	2,94	2,62 1/2
Wieprz		30,20	22,87 1/2	28,78 1/2	33,47	27,25	36,59	30,00	30,76	31,40	23,87 1/2	29,52	23,15
Zboże: Pszenica	czetw.	14,76	14,34 1/2	15,55 1/2	13,86	14,86 1/2	13,12	13,89	15,29	15,42 1/9	15,00	14,61	15,71
Zboże: Żyto	„	10,28	9,86	10,03 1/2	9,14 1/2	8,83	8,66	9,27	9,49	10,25	11,02 1/2	9,68 1/2	11,23 1/2
Zboże: Jęczmień	„	7,40	7,26 1/4	7,61 1/2	6,25	6,49 1/2	6,77	6,90 /	7,41	7,42 4/9	8,25	7,17 3/4	7,37
Zboże: Owies	„	4,50	5,21 3/4	4,21	3,55	4,77 1/2	3,91	4,03	4,66 1/2	4,77 1/9	4,78	4,44	4,83
Kartofle	„	2,79	2,54 1/2	2,77	2,85 1/2	2,30	3,57	2,87 1/4	2,52 1/2	3,13 5/9	3,52 1/2	2,88 1/4	3,90
Mąka pszenna celna	„	16,12	15,06	15,87	15,56	11,62 1/2	12,65	15,02 1/2	16,08 1/2	16 06	18,65 1/2	15,27	pud 2,94
Mąka „ zwyczajna	„	12,83	11,71 1/2	12,64	10,31 1/2	9,45 1/2	9,90	11,32	13,68	14,68 8/9	16,29 1/4	12,28 1/4	„ 2,45
Mąka żytnia pytlowa	„	11 48	11,46	10,33 1/2	10,32 1/	8,63	9,19	10,52	10,33 1/2	11,69 4/9	12,25	10,61	„ 1,71
Mąka „ razowa	„	10,07	9,73 3/4	9,03 1/2	8,41 1/2	6,60	8,26	10,13 3/4	8,93 1/2	9,90	12,18	9,31 3/4	czet. 9,41
Chleb pytlowy	funt	0,04	0,03 1/2	0,04	0,03 1/4	0,03	0.03	0,03 1/2	0,03 1/2	0,04	0,04	0,03 1/2	0,04 1/2
Chleb razowy	„	0,02 8/9	0,02 1/4	0,02 1/4	0,02 2/3	0,02 1/2	0,02	0,02 1/2	0,02 1/2	0,02 7/9	0,03	0,02 1/4	0,03
Mięso wołowe	„	0,07	0,06 1/4	0,08	0,05 3/4	0,05 1/2	0,04	0,05 3/4	0,06 1/2	0,06	0,06	0,06	0,10 1/2
Masło solone	„	0,26 8/9	0.25 3/4	0,27 1/2	0,27 1/2	0,22	0,23	0,30 1/2	0,26	0,28 6/9	0,26 1/4	0,27 1/2	0,25
Łój	pud	5,32	5,40	5,98 1/3	5,95	8,13 1/2	5,42	7,75	6,03	5,31	6,60	6,18	6,40
Wełna celna	„	20,00	27,25	27,33	19,50	.	31,60	26,06 1/4	20,00	14 50	12,50	19,87 1/2	35,00
Wódka 78°	wiadro	4,80	4,23	4,63 1/2	4,69 1/2	4,55	4,92	4,70	4,84 1/2	4,91 1/2	4,77	4,70	4,32
Drzewo opałowe twarde	sąż. kub.	8,26	7,62 1/2	6,24	3,55	4,25	4,62	5,45	7,13 1/2	5,42 5/9	7,00	5,97 1/2	12,00
Drzewo opałowe miękkie	„	7,13	6,63 1/4	5,63	3,06 1/2	3,17 1/2	3,69	4,76 1/2	5,95 1/2	4,46 1/3	5,70	5,02	9,93
Siano	pud	0,46	0,48 1/2	0,41 1/2	0,37 1/2	0,43	0,37	0,30	0,43 1/2	0,47	0,33 1/3	0,40	0,58 1/2
Słoma	„	0,30	0,28 1/2	0,31	0,21 1/2	0,37	0,16	0,15	0,24 3/4	0,28 2/9	0,21	0,25 1/3	0,33 1/2

STAN OPERACJJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 29 maja	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 5 czerw.
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.431.679, 04 1/2	185412, 02 1/2	246953, 08	2.370.137, 99
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	549.775, 29 1/2	47306, 70	30042, 30 1/2	567 039, 69
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	527.066, 33	57514, 13	52199, 28	532.381, 18
1. Skup. Portfel „ zagranicznych	60.615, 18	9427, 84	17521, 57	52.521, 45
2. Zaliczenia na papiery publiczne	438.745, .	17561, .	24923, .	431 383, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny.	45 963, 54	281, 33	2001, 33	44.243, 54
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	241.978, 51	1095, 89	1195, 89	241.878, 51
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	821.527, 14	1745, 15	3145, 79	820 126, 55
4. Otwarte kredyta	3 663.105, 60 1/2	510067, 92	604643, 39 1/4	3.568.530, 13
5. Kasa Monety srebrne	2.577.601, 71 1/4	.	2441, 00 1/2	2.575.160, 70 3/4
5. Kasa „ złote	43.967, 58 1/2	.	.	43.967, 58 1/2
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	834 871, .	34900, .	.	869.771, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	2.831.825, .	.	232 966	2.598.859, .
Łącznie (5)	6.288.265, 29 3/4	.	200.507, 00 1/2	6.087.758, 29 1/4

KURSA GIEŁDY.

w tygodniu 31 maja—5 czerwca 1869 r.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Poniedz. 31 maja	Wtorek 1 czer.	Środa 2	Czwar. 3	Piątek 4	Sobota 5	Stosunek do równi na 100
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	.	.	.	81,50	.	81 1/2
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	107,50	.	143 1/3
Polskie. Cert. ban na obl. cz. *A* (z.300) z k.	5	45	.	.	.	.	53,75	.	119 11/25
Polskie. „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.	.	27	.	90
	5	30	.	.	.	.	35	.	116 2/3
Polskie. Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.		.	.	°45	.	*45
Polskie. Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	72,75	72,75	73	73	73,05	73,30	73 3/10
kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,04 4/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	85	.	85
Ruskie. Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	.	170	.	.	168,50	168 1/2
Ruskie. „ „ z 1866 r.	5	.	.	.	168	.	.	167	167
Ruskie. Metaliki (300) lutowe	4	100	100,75	100,75	100,75	100,75	100,75	100,75	100 3/4
Ruskie. Metaliki (300) sierpniowe	4	100	101	101	101	101	101	101	101
Ruskie. Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	89	.	.	89	89,50	89 1/2
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	87,09	87,50	87,57	87,72	87,88	87,87	87 7/8
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	83,92	84	83,90	83,89	84,05	84,04	84 1/25
kupon	.	.	.	.	.	.	.	1,80	.
Polskie. Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5, 475	100	99,67	99,67	99 75	99,75	99,75	99,75	99 3/4
Polskie. Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	65	65	108 1/3
Polskie. „ „ W-B. (100. 150)	4	100	69	69,33	69,33	69,33	69	68,33	68 1/3
Polskie. „ „ Teresp. (100)	5	100	.	102	.	.	102,50	102,50	102 1/2
Polskie. Obligacje „ „	5	100	.	.			97	97	97
Polskie. Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	94,50	.	94,75	.	94,75	94,75	94 3/4
Rus. Ruskie listy zastawne	5	.	98,33	98,50	.	.	.	.	98 1/2
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	.	.	.
Rus. Obligacje „ „	4	100	.	.	.	.	.	.	
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies	.	92,857	114	113,70	113,10	113,25	114	114,15	122 9/10
Gdańsk (100) „	.	92,857	.	113,55	112,95	113,10	.	.	121 4/5
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	*174	.		.	.	.	*123 1/2
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	.	7,83	.	.	.	.	124 1/5
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	93,30	93,37 1/2	.	93	.	93,75	124 2/3
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	93.45	.	.	100 5/
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	99,17	.	.	.	.	99 1/6
3. Monety.									
Pólimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6,38	.	123 7/8
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,55	°	118 1/3
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	1,14 3/4	.	122 1/6
Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	0,63 1/2	.	100 3/10

STOPA SKUPU:	Warszawa	Londyn	Paryż	Wiedeń	Berlin	Frankfurt	Amsterd.	Hamburg
bankowa:	6%	4 1/2	2 1/2	4	4	2 1/2	2 1/2	—
giełdowa:	—	3 1/4 (4)	1 1/2	4	2 1/2 (3)	1 3/4 (2)	2 1/2	1 3/4

Wiadomości bieżące.

— **Kanał Suezki**— dzieło przed którém starożytne cudy świata wyglądają jak dziecinne zabawki—bliski jest ostatecznego wykończenia i otwarcia. Oto jest treść telegramu vice-króla Egiptu do posła jego w Paryżu:

„Serapeum 18 marca. Dopiero „zwiedzałem kanał suezki; by„łem świadkiem wpuszczenia „wód morza Śródziemnego do je„zior. Wracam do Kairu pełen „podziwu dla tego olbrzymiego „dzieła i w przekonaniu bliskiego „jego dokonania."

Zważyć przytém należy, że vicekról jest jednym z główniejszych akcjonarjuszów kanału.

— **Jednoszynowe drogi żelazne**, według systemu Lamarjant'a, zajmują od niejakiego czasu inżenierów francuskich. System ten polega na tém, iż lokomotywy i wagony mają po 3 koła, z których jedno toczy się po żelaznéj szynie w środku drogi, i cały prawie ciężar wytrzymuje, a dwa inne idą po ziemi i służą głównie dla utrzymania równowagi. Przy drodze wschodniéj urządzono linję próbną pomiędzy stacjami Raincy i Montfermeil. Inspektor ruchu utrzymuje, że system ten rozstrzyga kwestję tanich dróg żelaznych miejscowego użytku; potwierdzono to i na głównéj próbie odbytéj niedawno w Paryżu. Jedną z zalet systemu jest, że dopuszcza znaczne pochyłości i krzywizny.

— **Droga żelazna Kijowsko-Bałcka**, według dziennika kijowskiego, ma być ostatecznie otwarta do użytku powszechnego dopiero w końcu roku bieżącego, chociaż od roku już kursują po niéj pociągi nadzwyczajne i robocze.

— **Bank pożyczkowy i eskontowy petersburski**, którego ustawa uzyskała w d. 13/25 maja Najwyższe zatwierdzenie, ma być otwarty w lipcu r. b. w lokalu przy rogu Newskiego prospektu i Michałowskiéj ulicy.

Założycielami są: Kronenberg, Günzburg, Sterky, Rafałowicz, Ephrusi i kilka innych domów bankierskich, oraz kupcy petersburscy: Elisejew, Sazikow, Poleżajew, Wargunin.

Kapitał zakładowy 15 miljonów rubli, podzielony na 3 serje akcij (po 250 rubli). Pierwsza serja 5 miljonów rozebraną została przez samych założycieli, a zatém akcje obecnie nie są dla publiczności wypuszczane.

W drukarni Gazety Polskiéj.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—Redaktor, Antoni Nagórny.